

Większe zarobki, mniejsze pożyczki



Jeszcze pół roku temu czteroosobowej rodzinie z miesięcznymi dochodami w wysokości 7 tys. zł netto banki były skłonne pożyczyć na mieszkanie nawet 800 tys. zł. Dziś - o 200 tys. zł mniej - zauważa Gazeta Wyborcza.

Znacznie mniej straciła na wprowadzeniu ostrzejszych kryteriów liczenia zdolności kredytowej samotna osoba. Zarabiając 3 tys. zł netto miesięcznie, pół roku temu mogła liczyć na 330 tys. zł kredytu, a teraz - na ok. 300 tys. zł. Generalnie z ankiet, jakie dziennik rozesłał do kilkunastu banków udzielających kredytów hipotecznych, wynika, że średnio w ciągu ostatnich kilku miesięcy możliwości kredytobiorców zmniejszyły się o 20 - 30 procent.

Jeśli chodzi o kredyty w rodzimej walucie, znaczne ograniczenia w ofercie wprowadził GE Money Bank. Zarówno przykładowa czteroosobowa rodzina, jaki i osoba samotna uzyskają dziś o ponad 50 proc. niższy kredyt niż w pierwszej połowie roku. Na podobnej wysokości kredyty można liczyć w Banku Pekao SA, Banku BGŻ, Deutsche Banku czy Dominet Banku.